



Sygn. akt II USKP 241/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)
SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku J. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem zainteresowanej K. K.
o rentę rodzinną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 października 2022 r.,
skargi kasacyjnej zainteresowanej K. K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w
Warszawie
z dnia 17 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa 1281/17,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie apelacyjne w
całości i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie
do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 17 czerwca 2020 r., sygn. akt III AUa 1281/17 Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację odwołującego się J. K. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 14 czerwca 2017 r., sygn. akt XIV U 129/15, którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie z 18 listopada 2014 r.

Decyzją z 18 listopada 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie odmówił J. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu [...] 2003 r. J.K., ponieważ Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z 7 listopada 2014 r. uznała, że J. K. jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 października 2019 r., ale całkowita niezdolność powstała po 31 sierpnia 1979 r. tj. po ukończeniu nauki.

Od powyższej decyzji odwołanie złożył odwołujący się wnosząc o zmianę decyzji poprzez uznanie, że całkowita niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała już w dzieciństwie tj. przed 16-tym rokiem życia.

W odpowiedzi na odwołanie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu organ rentowy podał, że Lekarz Orzecznik ZUS w orzeczeniu z 8 października 2014 r. ustalił, że odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 października 2019 r., ale całkowita niezdolność do pracy powstała po 31 sierpnia 1979 r. tj. po ukończeniu nauki w szkole. Również Komisja Lekarska ZUS rozpatrując sprzeciw odwołującego się od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS w orzeczeniu z 7 listopada 2014 r. ustaliła, że odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 października 2019 r., ale całkowita niezdolność do pracy powstała po 31 sierpnia 1979 r. tj. po ukończeniu nauki w szkole.

Na rozprawie 9 lutego 2017 r. wezwano na podstawie art. 477¹¹ § 2 k.p.c. do udziału w charakterze zainteresowanej K. K..

W sprawie ustalono, że odwołujący się J. K. (ur. [...]1961 r.) złożył wniosek o ustalenie prawa do renty rodzinnej po zmarłym [...] 2003 r. J. K.. Lekarz Orzecznik ZUS w orzeczeniu z 8 października 2014 r. ustalił, że odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy do 31 października 2019 r., ale całkowita niezdolność do pracy powstała po dniu 31 sierpnia 1979 r. Rozpatrując sprzeciw odwołującego się od orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS w orzeczeniu z 7 listopada 2014 r. Komisja Lekarska ZUS ustaliła, że odwołujący się jest całkowicie niezdolny do pracy do 31

października 2019 r., ale całkowita niezdolność do pracy powstała po 31 sierpnia 1979 r.

Odwołujący się nie jest leczony neurologicznie i w tym zakresie nie przedstawił stosownej dokumentacji. Badaniem neurologicznym nie stwierdzono u odwołującego się objawów klinicznych o dysfunkcji ośrodkowego układu nerwowego. Ubezpieczony ma w pełni sprawne funkcje manualne, motoryczne, dobrą ruchomość tułowia oraz pełną koordynację ruchową, nie istnieją zaburzenia odruchowo-czuciowe i objawy patologiczne. Z punktu widzenia neurologicznego odwołujący się nie ma upośledzonej zdolności do pracy. Z przyczyn neurologicznych odwołujący się nie był przynajmniej częściowo niezdolny do pracy, a tym bardziej nie był całkowicie niezdolny do pracy przed 18 rokiem życia.

Odwołujący się od 1986 r. jest pod opieką PZP przy ul. [...] z rozpoznaniem zespołu psychoorganicznego i upośledzenia umysłowego lekkiego. Leczony niesystematycznie z kilkuletnimi przerwami (1989-1994, 1996-2006). Od 2010 r. wizyty regularne, rozpoznano F06.8 i F70, co oznacza: inne zaburzenia psychiczne spowodowane uszkodzeniem i dysfunkcją mózgu lub chorobą somatyczną oraz upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. W badaniu psychologicznym z 1986 r. sprawność intelektualna odwołującego się była w dolnej granicy normy (11-88), wyniki testów tzw. organicznych mieściły się w obszarze patologii. Osobowość zaburzona, infantylna o prymitywnych reakcjach emocjonalnych. W badaniu psychologicznym z 2006 r. — spadek funkcji poznawczych (11-81), zaburzone funkcje pamięci, cechy organicznego uszkodzenia OUN. U ubezpieczonego rozpoznano organiczne zaburzenia osobowości z deficytem intelektu oraz zespół zależności alkoholowej. Odwołujący się z tego powodu jest całkowicie niezdolny do pracy na okres do 31 października 2019 r.

Dokumentacja z leczenia psychiatrycznego istnieje od 1986 r. Wynika z niej, że wcześniej odwołujący się leczył się w latach 1977-1980 z rozpoznaniem ociężałości umysłowej, a w 1980 r. zwolniony został ze służby wojskowej z powodu „nieznacznego niedorozwoju umysłowego”. Brak jest informacji świadczących o występowaniu w latach nauki szkolnej zaburzeń psychicznych powodujących całkowitą niezdolność do pracy. Z przyczyn psychiatrycznych brak jest podstaw do

przyjęcia, iż całkowita niezdolności do pracy istniała przed ukończeniem 16 roku życia lub z ukończeniem nauki szkolnej — 31 sierpnia 1979 r.

Na podstawie analizy dokumentacji, obserwacji i zebranego wywiadu rozpoznano u ubezpieczonego organiczne zaburzenie osobowości z deficytem intelektu, zespół zależności alkoholowej, które powodują, że jest on aktualnie całkowicie niezdolny do pracy zarobkowej do 31 października 2016 r. Odwołujący się miał od urodzenia nieduży deficyt intelektu, charakteryzujący się ociężałością umysłową. Po ukończeniu szkoły był zdolny do pracy, w której przepracował kilka lat i zdobył uprawnienia rentowe. U ubezpieczonego brak jest podstaw postawienia rozpoznania encefalopatii okołoporodowej. Brak jest podstaw do ustalenia całkowitej niezdolności do pracy przed 16 rokiem życia i ukończeniem nauki w szkole, ponieważ odwołujący się w tym okresie nie leczył się z powodu zaburzeń psychicznych.

Odwołujący się w dzieciństwie miał rozpoznaną ociężałość umysłową, a od szkoły zawodowej zaczął sprawiać problemy wychowawcze. Nie chodził na warsztaty, szkołę ukończył dzięki temu, że był bardzo dobrym kierowcą (musiał być w tym okresie sprawy psychomotorycznie). Po szkole pracował, co pozwoliło mu na uzyskanie renty z tytułu niezdolności do pracy. Całość funkcjonowania ubezpieczonego w życiu dorosłym wskazuje na zaburzenia osobowości, które narastały w związku z nadużywaniem alkoholu co ma toksyczny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy, a zaburzenia osobowości pogłębiały się. Kolejne badanie psychologiczne wskazuje na narastanie zaburzeń funkcji poznawczych, na co istotny wpływ miało toksyczne działanie alkoholu na ośrodkowy układ nerwowy. Brak jest podstaw do rozpoznania u odwołującego się encefalopatii okołoporodowej. Aby rozpoznać encefalopatię to poza zaburzeniami funkcji psychologicznej należy stwierdzić deficyt neurologiczne co w badaniu sądowym neurologicznym nie stwierdzono. Sprawność intelektualna odwołującego się obniżyła się do 81, a duży wpływ na obniżenie wyniku miało zaniedbanie pedagogiczne. Ubezpieczony nie uczył się, nie miał motywacji do nauki, nie przyswajał wiedzy, zatem jego zdolności poznawcze nie wykształciły się w pełnej normie. Problemy osobowościowe mogły mieć wpływ na uzyskane wyniki w szkole. Organiczne zaburzenia osobowości w okresie nauki szkolnej miały obraz zaburzeń zachowania i emocji i mogły wynikać w

dużym stopniu z czynników środowiskowych. Rozpoznano u ubezpieczonego organiczne zaburzenia osobowości, uzależnienie od alkoholu. Stan psychiczny odwołującego się powoduje całkowitą niezdolność do pracy powstałą po 31 sierpnia 1979 r. tj. po ukończeniu nauki w szkole. W okresie dzieciństwa nie istniała całkowita niezdolność do pracy.

Odwołujący się ukończył w 1979 r. szkołę zawodową w zawodzie kierowca mechanik, pracował dorywczo, obecnie od wielu lat nie pracuje. Ubezpieczony ma ustalone prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na stałe.

Wyrokiem z 14 czerwca 2017 r., sygn. akt XIV U 129/15 Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołujący się, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych.

Sąd Apelacyjny w wyniku uzupełnienia materiału dowodowego ustalił, że z opinii uzupełniającej biegłych z 19 listopada 2019 r. wynika, że odwołujący się od 1977 r. leczy się w PZP z powodu obniżenia funkcji intelektualnych. Od wczesnego dzieciństwa był nadpobudliwy, zdekoncentrowany, niespokojny, czasem agresywny, słabo panujący nad emocjami. W okresie dojrzewania występowały duże zaburzenia zachowania i emocji, kontakty ze zdemoralizowanymi rówieśnikami, samookaleczenia i nadużywanie alkoholu, także wybryki chuligańskie, przemoc, agresja, udział w gwałcie.

Biegle podały, że skarżący był wielokrotnie badany psychologicznie w poradniach szkolnych i zdrowia psychicznego dla dzieci, a potem dla dorosłych. W 1977 r. zdiagnozowano niedorozwój umysłowy na podstawie uzyskanego w badaniu wyniku 11=81. Wyniki ilorazu inteligencji u J. K. wahały się w granicach pkt 81-86, co w obecnej nomenklaturze uznane jest za wyniki świadczące o pograniczu szerokiej normy (iloraz inteligencji świadczący o upośledzeniu umysłowym wynosi poniżej pkt 69).

Biegle wyjaśniły, że wyniki w testach badających organikę wskazywały na niewielkie zmiany w OUN, wyniki BEG na patologiczny zapis niewielkiego stopnia. Wyniki testów osobowości wskazywały na zaburzenia w jej rozwoju i dysfunkcje w zakresie funkcjonowania emocjonalnego i społecznego z tendencją zachowań aspołecznych. Zaburzenia te z wiekiem pogłębiły się, a w ostatnim okresie uległy

remisji na skutek leczenia farmakologicznego i utrzymywania abstynencji. Biegłe wskazały, że u badanego występuje obniżony w stosunku do przeciętnej poziom rozwoju umysłowego, bez wyników wskazujących na upośledzenie umysłowe. Świadczy o tym fakt, że odwołujący się ukończył ZSZ i S P bez powtarzania klas w warunkach szkolnictwa masowego. Biegłe podkreśliły, że we wszystkich badaniach odwołujący się był oceniany jako osoba nawiązująca prawidłowy kontakt logiczny i rzeczowy, zorientowana wszechstronnie, rozumiejąca instrukcje testów. Z czasem zgłaszane były u niego zaburzenia pamięci oraz koncentracji i narastające zaburzenia osobowości co było w dużej mierze wynikiem nadużywania alkoholu i toksycznego wpływu na układ nerwowy skarżącego.

Zdaniem biegłych, brak jest udokumentowanych danych, aby odwołujący się od urodzenia przejawiał symptomy uszkodzenia okołoporodowego, opóźnień we wczesnodziecięcym rozwoju psychoruchowym, poważniejszych urazów głowy, czy symptomów padaczkowych. J. K. w okresie szkolnym i wczesnodziecięcym wykazywał dysfunkcje rozwojowe w postaci nadpobudliwości psychoruchowej czy zaburzeń zachowania i emocji, ale mogły być one przede wszystkim wynikiem trudnej sytuacji rodzinnej, błędów wychowawczych rodziców, problemów z koncentracją uwagi w okresie szkolnym i wynikającymi stąd trudnościami w uczeniu się. Z czasem zaburzenia pogłębiały się głównie na skutek kontaktów rówieśniczych, środowiskowych, picia alkoholu i zażywania środków farmakologicznych. Doprowadziło do dysfunkcji OUN o charakterze organicznym i na tym tle do pogłębiających się zaburzeń osobowościowych, w efekcie do jego zachowań przestępczych.

Cała dokumentacja medyczna znajdująca się w aktach nie wskazuje na takie objawy zaburzeń psychicznych, które upoważniałyby biegłe do uznania ze względów psychiatrycznych czy psychologicznych niezdolność do pracy zarobkowej odwołującego się przed ukończeniem nauki w szkole.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji odwołującego się oddalił ją, jako nieuzasadnioną.

Sąd odwoławczy wskazał, że podstawę dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zdolności J. K. do pracy stanowiły opinie biegłych lekarzy sądowych neurologa i psychiatry oraz dwie łączne opinie psychologiczno-psychiatryczne

sporządzone przez dwa różne zespoły biegłych. Żadna z opinii, którą dysponował Sąd Okręgowy nie potwierdziła u skarżącego występowania całkowitej niezdolności do pracy przed 31 sierpnia 1979 r. Biegli na podstawie analizy całokształtu dokumentacji medycznej zalegającej w aktach sprawy jednoznacznie przyjęli, że cała dokumentacja nie wskazuje na dysfunkcje w wieku szkolnym sięgające całkowitej niezdolności.

Sąd Apelacyjny ocenił, że treść łącznych opinii biegłych, w tym opinii uzupełniającej sporządzonej na zlecenie Sądu odwoławczego, na których należało oprzeć ustalenia wskazuje, że ich wydanie było poprzedzone rzetelną i wnikliwą analizą zgromadzonych w sprawie dowodów, mających wpływ na wyrażone w tych opiniach ostateczne wnioski. Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny nie widział podstaw do przeprowadzenia dowodu z kolejnej opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii. Nie miał bowiem uzasadnienia wniosków o powołanie kolejnych biegłych jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżący nie wykazał błędów, sprzeczności lub innych wad w łącznej opinii biegłych: psychologa i psychiatry z 5 sierpnia 2016 r. i uzupełniającej opinii tych biegłych z 19 listopada 2019 r. które dyskwalifikowałyby tę opinię, względnie uzasadniałyby powołanie dodatkowych opinii. Opinia łączna psychologiczno-psychiatryczna jednoznacznie wskazuje, że schorzenia odwołującego się w postaci dysfunkcji OUN o charakterze organicznym i na tym tle nasilające się zaburzenia osobowości nie czyniły skarżącego całkowicie niezdolnym do pracy przed ukończeniem nauki w szkole tj. przed 31 sierpnia 1979 r. Biegłe podkreśliły, że zaburzenia w rozwoju osobowości odwołującego się i dysfunkcje w funkcjonowaniu z wiekiem pogłębiały się, a miało to związek z piciem alkoholu i jego toksycznym oddziaływaniem na układ nerwowy.

Przeprowadzone przed Sądami obu instancji dowody, a w szczególności dowód z łącznej opinii biegłych z 5 sierpnia 2016 r. i uzupełniającej opinii tych biegłych z 19 listopada 2019 r. jednoznacznie wykazały, że wnioskodawca z uwagi na całokształt schorzeń jest niezdolny do wykonywania jakiejkolwiek pracy zarobkowej, ale dopiero po 31 sierpnia 1979 r. W opinii Sądu Apelacyjnego, oceniając charakter niezdolności do pracy wnioskodawcy należy brać pod uwagę,

na ile dana osoba z jej indywidualnym schorzeniem jest w stanie podjąć zatrudnienie i wykonywać pracę w warunkach normalnych, niedostosowanych specjalnie do jej stanu zdrowia. Rzec nie tyle w ewentualnych przeciwwskazaniach zdrowotnych do podjęcia zatrudnienia, co w obiektywnej możliwości wykonywania obowiązków właściwych dla tego zatrudnienia przez osobę z określonym naruszeniem sprawności organizmu (por. także wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2003 r., II UK 79/03, OSNP 2004 nr 13, poz. 234).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, na co zwracali uwagę biegli w swoich opiniach wynika, że skarżący ukończył Szkołę Podstawową i Zasadniczą Szkołę Zawodową bez powtarzania klas, zdobył zawód kierowcy-mechanika. Po ukończeniu szkoły zawodowej zdołał przepracować kilka lat co pozwoliło mu nabyć uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd Apelacyjny podkreślił, że u odwołującego się zdiagnozowano pewne dysfunkcje rozwojowe w wieku szkolnym, jednak ich charakter nie sięgał stopnia całkowitej niezdolności do pracy. Stan tych dysfunkcji ulegał pogłębieniu wraz z wiekiem, głównie wskutek toksycznego wpływu alkoholu nadużywanego przez skarżącego, ale całkowita niezdolność do pracy pojawiła się u skarżącego dopiero po okresie nauki w szkole.

Stwierdzona aktualnie u wnioskodawcy całkowita niezdolność do pracy nie istniała przed 31 sierpnia 1979 r., a zatem zasadne było przyjęcie, że J. K. nie spełnia przesłanki do nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu w rozumieniu art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej.

Uzupełniające postępowanie dowodowe pozwala na konstatację, że Sąd Okręgowy, opierając się na opiniach biegłych i pozostałych dowodach zgromadzonych w sprawie dokonał prawidłowej, zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny całego materiału dowodowego i prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego.

Sąd drugiej instancji podniósł, że na treść rozstrzygnięcia nie ma wpływu twierdzenie apelacji, że Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza wyrokiem z 4 kwietnia 2017 r. ustalił, że ustalony stopień niepełnosprawności J. K. datuje się od dzieciństwa. Przede wszystkim należało wskazać, że odwołujący się orzeczeniem Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z 26 września

2006 r. został zaliczony do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim. Sąd Rejonowy wyrokiem z 4 kwietnia 2017 r. zmienił wskazaną decyzję w ten tylko sposób, że ustalił, iż ustalony stopień niepełnosprawności J. K. datuje się od dzieciństwa, tj. przed 16 rokiem życia. Rację ma skarżący, że przy ocenie niezdolności do pracy określonej w art. 12 ustawy emerytalnej nie można pomijać stopnia niepełnosprawności ubezpieczonego ustalonego na podstawie art. 3, art. 4 i art. 6 ustawy z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 ze zm.). Jednak, w świetle obowiązującego stanu prawnego brak jest podstaw do utożsamiania pojęć prawnych „niezdolności do pracy” (art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej) oraz „niepełnosprawności” (art. 1 i art. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych), skoro każde z tych pojęć posiada odmienną definicję legalną, orzekanie w sprawie ustalenia stopnia „niezdolności do pracy” oraz w sprawie ustalenia „stopnia niepełnosprawności” należą do innych organów i stanowić mają konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień. Natomiast z uwagi na to, że definicja prawna pojęcia „niepełnosprawności” w rozumieniu art. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych ujęta została szerzej aniżeli definicja prawna pojęcia „niezdolności do pracy” w rozumieniu art. 12 ustawy emerytalnej, stwierdzić należy, iż w konsekwencji każda osoba, która uzyskała orzeczenie „o całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy” na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest uznawana równocześnie za „osobę niepełnosprawną” w rozumieniu art. 1 pkt 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Prowadzi to do wniosku, że przy ocenie „niezdolności do pracy” ubezpieczonego, dokonywanej na podstawie art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie można pomijać dotyczącego tej osoby orzeczenia ustalającego jej „stopień niepełnosprawności”, wydanego na podstawie art. 3 i art. 4 oraz art. 6 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Sąd drugiej instancji zważył jednak, że w rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że odwołujący się dysponuje jedynie lekkim stopniem niepełnosprawności ustalonym od dzieciństwa, co w świetle powyższych uregulowań nie może być traktowane tożsamo z całkowitą niezdolnością do pracy. Niepełnosprawność nie jest pojęciem tożsamym z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej. W judykaturze podkreśla się, że ustawa o rehabilitacji zawodowej wiąże zaliczenie do stopnia niepełnosprawności ze zdolnością do wykonywania zatrudnienia, a nie z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów rentowych, a nadto z możliwością wypełniania ról społecznych jako elementu uczestnictwa w życiu społecznym.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżyła zainteresowana K. K., zaskarżając ten wyrok w całości.

Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. naruszenie prawa procesowego powodującego nieważność postępowania w postaci art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 65 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 66 k.p.c. w zw. z art. 16 § 2 k.c., z uwagi na to, iż już 18 października 2018 r. postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie wnioskodawca został częściowo ubezwłasnowolniony, stąd nie posiadał zdolności procesowej i mógł podejmować czynności przez swojego przedstawiciela (art. 65 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 66 k.p.c.), którym był kurator (art. 16 § 2 k.c.) w osobie jego syna P. K. ustanowionego kuratorem postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z 17 stycznia 2019 r., co nie miało miejsca, powodując brak właściwego umocowania, a w konsekwencji nieważność postępowania;

2. na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędna wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w postaci przepisu art. 68 ust. 1 pkt 3 w zw. art. 12-14 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53, 252, 568, 1222), oraz w zw. z art. 67 ust. 2 Konstytucji RP, poprzez ustalenie, iż wnioskodawca nie ma prawa do renty rodzinnej, gdyż nie można uznać, aby był całkowicie niezdolny do pracy oraz do samodzielnej egzystencji w okresie do ukończenia szkoły. Podczas gdy, pomimo ukończenia

szkoły i uzyskania zawodu nigdy nie posiadał on zdolność do pracy w normalnych warunkach o czym dobitnie świadczy przebieg jego zatrudnienia- bardzo krótkie okresy i trudności w szkole. Stąd oczywistym jest, iż zachowywał on jedynie w warunkach pracy chronionej, tj. w warunkach specjalnie dla niego przystosowanych, nie posiadał zaś zdolności do wykonywania jakiejkolwiek innej pracy w nieprzystosowanych warunkach i brak w tym zakresie pozytywnych rokowań z uwagi na niedorozwój umysłowy. Mając to na względzie, powinno to być przedmiotem analizy w pierwszej kolejności przez biegłego z zakresu medycyny pracy, który jest predystynowany do oceny tego rodzaju uwarunkowań oraz biegłego z zakresu BHP, z uwagi na ewentualne niebezpieczeństwa dla samego wnioskodawcy i jego otoczenia. I to ma znaczenie uprzednie niezależnie od rodzaju wykonywanej pracy, ale już w szczególności jeśli weźmiemy pod uwagę okoliczności, iż chodziło wówczas o szkolenie i wykonywanie zawodu kierowcy-mechanika, nad czym zarówno biegli jak i sąd bezrefleksyjnie przeszli do porządku, uznając to wręcz za pozytywny przejaw zdolności. Wskazując, iż ukończenie szkoły z powodzeniem i wykonywanie pracy przez okres uprawniający do uzyskania renty świadczą o tym, iż poziom dysfunkcji nie sięgał do ukończenia szkoły poziomu całkowitej niezdolności do pracy. Co powinno zostać rzetelnie wyjaśnione i ocenione z powyższej perspektywy i dopiero wówczas mogłoby to służyć za podstawę kwalifikacji prawnej.

3. W konsekwencji i w związku z powyższymi naruszeniami prawa materialnego, na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 KPC naruszenie prawa procesowego w stopniu mającym wpływ na rozstrzygnięcie w postaci przepisu art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 285 § 2 k.p.c., art. 217 § 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., oraz w zw. art. 224 k.p.c. i art. 412 § 2 k.p.c. poprzez przedwczesne zamknięcie rozprawy oraz wydanie wadliwego orzeczenia o oddaleniu apelacji, niedopuszczenie chociażby z urzędu do orzekania biegłego z zakresu medycyny pracy oraz BHP. Podczas gdy, istotne do rozstrzygnięcia sprawy okoliczności nie zostały dostatecznie wyświetlone. Powodując konieczność dopuszczenia z urzędu opinii biegłego z zakresu medycyny pracy i BHP na okoliczność uwarunkowań szkolenia i wykonywania pracy kierowcy-mechanika oraz zdolności do jakiejkolwiek innej pracy.

Wobec powyższego zainteresowana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach, ewentualnie jeżeli Sąd Najwyższy uznałby, iż podstawa naruszenia przepisów prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona i nie zachodzą inne przeszkody, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę decyzji oraz stwierdzenie, iż odwołujący się ma prawo do renty rodzinnej oraz zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona z uwagi na występującą nieważność postępowania.

Na podstawie art. 65 § 1 k.p.c. zdolność do czynności procesowych (zdolność procesową) mają osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 64 § 1¹. Natomiast na podstawie § 2 tego przepisu osoba fizyczna ograniczona w zdolności do czynności prawnych ma zdolność procesową w sprawach wynikających z czynności prawnych, których może dokonywać samodzielnie. W art. 66 k.p.c. przewidziano z kolei, że osoba fizyczna niemająca zdolności procesowej może podejmować czynności procesowe tylko przez swego przedstawiciela ustawowego.

Z powyższymi normami prawnymi korespondują przepisy art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c., na podstawie których nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany oraz jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw.

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z 18 października 2018 r., sygn. akt XXV Ns 73/17 wnioskodawca J. K. został częściowo ubezwłasnowolniony, natomiast

postanowieniem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie z 17 stycznia 2019 r., sygn. akt VI RNs 628/18 ustanowiono dla niego kuratora w osobie jego syna P. K..

Powyższe postanowienia wydane zostały przed wydaniem zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego, jednak w toku postępowania apelacyjnego odwołujący się, mimo że nie posiadał pełnej zdolności do czynności prawnych, a w konsekwencji nie posiadał zdolności procesowej działał przez ustanowionego przez siebie pełnomocnika, natomiast kurator odwołującego się w ogóle nie brał udziału w postępowaniu.

W tej sytuacji należało uznać, że w niniejszej sprawie zachodzą dwie podstawy nieważności postępowania apelacyjnego, z jednej bowiem strony, odwołujący się nie posiadał zdolności procesowej, w związku z czym również pełnomocnik odwołującego się nie był należycie umocowany, bowiem jego pełnomocnictwo nie zostało potwierdzone przez jej kuratora, co wyczerpywało dyspozycję art. 379 pkt 2 k.p.c. Z drugiej natomiast strony, w wyniku braku wezwania kuratora odwołującego się do uczestnictwa w postępowaniu strona postępowania została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, gdyż na podstawie art. 66 k.p.c. wszelkie czynności procesowe powinny być w imieniu odwołującego się podejmowane przez jego pełnomocnika ustawowego, który jednak pozbawiony został możliwości działania w postępowaniu, co wyczerpało dyspozycję art. 379 pkt 5 k.p.c.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[as]